

Książki a prawda historyczna

Dersu wywarł na Arsenjewie tak wielkie wrażenie, iż uwiecznił go w swoich książkach. Pierwotnie - w 1906 roku - Arsenjew chciał wydać swoje dzienniki, lecz potem zmienił koncepcję. Było to w roku 1910 – w czasie gdy zaczyna się akcja filmu, po powrocie z wyprawy 1908-1910. Właśnie wtedy Arsenjew podjął decyzję o napisaniu dwóch książek o Dersu: pierwszej naukowo-literackiej, a drugiej już czysto naukowej, którą miał napisać przy współpracy z licznymi naukowcami. Praca w zamierzeniu miała trwać dwa lata, a trwała lat sześć. Książki wydano na początku lat dwudziestych, a później przetłumaczono na wiele języków.

Książki oraz film sprawiają wrażenie, że przedstawiają prawdę historyczną. Jednak rosyjscy badacze życia Arsenjewa twierdzą, że są różnice pomiędzy tym, co Arsenjew zapisał w książkach, a dziennikami jego wypraw. I tu wielkie zaskoczenie: do spotkania z Dersu nie doszło w 1902 roku tak, jak to zobaczymy w filmie, ale cztery lat później, 3 sierpnia 1906 roku. Ci dwaj znali się więc o wiele krócej – półtora roku, a nie na przestrzeni sześciu lat.

Co więcej podobno Dersu wcale nie był samotny, a miał brata. Arsenjew zrobił im wspólne zdjęcie. Ostatnią różnicą jest to, że w dziennikach imię i nazwisko Dersu są podobno inaczej zapisane. W rezultacie zdarzają się tacy śmiałkowie, którzy chcąc obalić legendę kapitana i jego druha twierdzą, iż żaden Dersu nigdy nie istniał. Wedle nich Arsenjew opisał swe doświadczenia z różnymi przewodnikami i tylko jakiś tam Dercu Odzawał był zaledwie protoplastą dla tej postaci literackiej. Trzeba przyznać, że to daleko posunięte wnioski. Trasy i przygody jakie były ich udziałem pomiędzy 1906 a początkiem 1908 roku są prawdopodobnie prawdziwe – nikt tego nie neguje. Jak też choroba Dersu, 50 dni pobytu w domu Arsenjewa w Chabarowsku i tragiczna śmierć.